

Ewangelia z poniedziałku: Zrozumieć Jezusa

Ewangelia z poniedziałku 3 tygodnia Adwentu wraz z komentarzem. «Skąd pochodził chrzest Janowy: z nieba czy od ludzi?». Pan Jezus zaprasza nas do pełnej pokory postawy, aby odkryć w chrzcie Janowym wezwanie do szczerego nawrócenia.

Ewangelia (Mt 21, 23-27)

Gdy Jezus przyszedł do świątyni i nauczał, przystąpili do Niego arcykapłani i starsi ludu, pytając:

«Jakim prawem to czynisz? i kto Ci dał tę władzę?»

Jezus im odpowiedział: «Ja też zadam wam jedno pytanie: jeśli odpowiecie Mi na nie, i Ja powiem wam, jakim prawem to czynię. Skąd pochodził chrzest Janowy: z nieba czy od ludzi?»

Oni zastanawiali się między sobą: «Jeśli powiemy: „z nieba”, to nam zarzuci: „Dlaczego więc nie uwierzyliście mu?” A jeśli powiemy: „od ludzi”, to boimy się tłumu, bo wszyscy uważają Jana za proroka».

Odpowiedzieli więc Jezusowi: «Nie wiemy». On również im odpowiedział: «Zatem i Ja wam nie powiem, jakim prawem to czynię».

.....

Komentarz

Ówcześni przełożeni ludu Izraela zaniepokoiли się widząc wjazd Jezusa do Jerozolimy oraz jego zachowanie w Świątyni. Jezus wyrzucił z niej handlarzy, otwarcie dokonywał cudów i z mocą głosił Ewangelię. Przywódcy ludu chcą, żeby Jezus uzasadnił swoje postępowanie i dlatego pytają skąd bierze swoją władzę, na jakiej podstawie poddaje w wątpliwość sposób w jaki oni nauczali wiary Izraela.

Może się wydawać, że pytając o chrzest Jana Pan sprytnie unika trudnej sytuacji. Ale Jezus nie ucieka od odpowiedzi, tylko pokazuje warunek konieczny, aby go zrozumieć. Uznać chrzest Jana to uznać, że nadszedł czas łaski, oczyszczenia wzroku, otwartości na zbawcze działanie Boga. Ludzie pokorni byli zdolni przyjąć tę nowość i radować się nią, podczas gdy przywódcy ludu z uporem nie chcieli widzieć.

W czasie Adwentu Kościół zaprasza nas do odkrycia obecności Boga w naszym życiu. Dzisiejsza Ewangelia przypomina nam, że Bóg nie działa poprzez przemoc, nie narzuca się: Jego zwycięstwa polegają na zdobywaniu tej miłości, którą dobrowolnie możemy Mu dać. Kiedy dajemy mu miłość o którą nas prosi – na przykład lepiej dbając o naszą codzienną modlitwę – wtedy jesteśmy lepiej usposobieni do zrozumienia jak staje się On obecny w naszym życiu: napełnia nas swoim pokojem, a my jesteśmy zdolni dzielenia się nim z tymi, którzy nas otaczają.

Rodolfo Valdés // Zdjęcie: robin worrall-unsplash

pl/gospel/poniedzialek-3adwent/
(09-03-2026)